

Sygn. akt I A Ca 558/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	I. Z.

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. K.**

przeciwko (...) **Bank S.A. w W.**

**o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego**

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 28 listopada 2014 r. sygn. akt I C 214/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód P. K. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) Bank Spółce Akcyjnej w W. z pozwem o pozbawienie wykonalności do kwoty 77.854,47 zł tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 24 sierpnia 2013 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez Sąd Rejonowy w Bartoszycach VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w L. w sprawie o sygn. akt: VI Co 839/13.

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 28 listopada 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 214/14 oddalił powyższe powództwo (pkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II). Rozstrzygnięcie to poprzedziły niżej zaprezentowane ustalenia faktyczne i prawne.

P. K. zawarł w dniu 31 maja 2005 r. z (...) Bank S.A. w W. umowę kredytu złotowego indeksowanego kursem (...), stanowiącego równowartość kwoty 54.015,16 CHF na okres spłaty do dnia 5 listopada 2015 r., celem sfinansowania zakupu pojazdu marki M. (...) i opłacenia kosztów prowizji, opłat oraz ubezpieczeń. Kredyt miał być spłacany w ratach miesięcznych zgodnie z otrzymanym harmonogramem spłat w złotych. Wysokość wszelkich zobowiązań miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty. Umowa przewidywała możliwość spłaty kredytu przed terminem. Kredytobiorca musiał jednak wystąpić do Banku z wnioskiem o zmianę harmonogramu spłat, określając sposób zarachowania wpłaconej kwoty. Wcześniejsze spłaty bez takiego wniosku, zgodnie z umową miały być traktowane jako nieoprocentowany depozyt. Miesięczna rata spłaty została określona w harmonogramie na kwotę 624,38 CHF. Zawierała w sobie ratę kapitałową i odsetki. Rata kapitałowa z upływem lat rosła z 313,79 CHF w grudniu 2005 r. do 510, 85 CHF w styczniu 2013 r., zaś odsetki zmniejszały się.

Na skutek przekształceń, połączeń i przejęć, do których doszło na przestrzeni lat 2010- 2012 (...) Bank S.A. w W. w dniu 1 czerwca 2012 r. przejął wszystkie prawa i obowiązki swoich poprzedników, a w tym (...) Bank S.A. w W..

Powód do lutego 2012 r. regularnie spłacał raty kredytu wraz z odsetkami wpłacając do Banku miesięcznie kwoty stanowiące równowartość od 590 do 735 CHF. W lutym, marcu i kwietniu 2012 r. żadne wpłaty od powoda nie wpłynęły. W maju 2012 r. powód wpłacił kwotę 1.245,63 i 521,25 CHF, w czerwcu 2012 r. uiścił równowartość kwot: 1.048,44 i 370,92 CHF, w lipcu 2012 r. kwotę 689,93 CHF, a w sierpniu i wrześniu 2012 r. nie dokonał żadnej wpłaty. W październiku wpłacił znowu 840,27 CHF, zaś w listopadzie i grudniu 2012 r. oraz w styczniu 2013 r. wpłat nie było. W lutym 2013 r. powód wpłacił 279,31 CHF. Z uwagi na nieterminowość spłat Bank zaczął naliczać powodowi od dnia 26 marca 2013 r. odsetki karne.

W dniu 19 kwietnia 2013 r. powód wpłacił na poczet kredytu kwotę 5.000 zł. Pismem z dnia 14 maja 2013 r. zwrócił się następnie do pozwanego o wyliczenie kwoty całkowitej do spłaty na dzień 17 maja 2013 r. Poinformował, że ma zamiar spłacić kredyt w całości. Poprosił o umorzenie części odsetek karnych, co pozwoli mu na zachowanie płynności finansowej.

W dniu 23 maja 2013 r. powód przyszedł do Oddziału (...) pozwanego Banku, ale jednostka ta nie miała możliwości podglądu kredytów samochodowych udzielanych przez Bank. Menadżer oddziału M. P. skontaktował się z telefonicznie z konsultantką zatrudnioną w Centrali Banku (...), pracującą na stanowisku starszego specjalisty do spraw obsługi klienta. Udzieliła ona powodowi informacji, że na ten dzień do spłaty pozostaje kwota 894,36 zł; po jej spłacie kredyt zostanie zamknięty i powód otrzyma na adres domowy dokumenty stanowiące zabezpieczenie umowy i weksle. Powód wpłacił więc kwotę 900 zł, złożył wniosek o zamknięcie kredytu i wyszedł z Banku. Faktyczne zadłużenie powoda z tytułu samego kapitału wynosiło wówczas 77.854,47 zł.

Po około 10-30 minutach A. B. zadzwoniła do powoda informując go o pomyłce. Powód nie wyraził zainteresowania rozmową, oświadczając, że dokonał całkowitej spłaty kredytu.

Ponieważ Bank odmówił powodowi zamknięcia kredytu, z uwagi na niespłacenie go w całości, powód złożył reklamację, która nie doprowadziła jednak do uwzględnienia jego żądań.

W dniu 24 października 2013 r. pozwany wystawił przeciwko powodowi bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 77.854,47 zł wraz z odsetkami i kosztami wynikającymi z umowy, a następnie wystąpił o nadanie mu klauzuli wykonalności. Postanowieniem z dnia 25 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Bartoszychach VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w L. w sprawie o sygn. akt: VI Co 839/13 zaopatrzył klauzulą wykonalności wskazany wyżej bankowy tytuł

egzekucyjny. Pozwany wszczął na tej podstawie przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. akt: KM 513/14.

Roszczenie powoda jest bezzasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem w toku procesu nie zostało wykazane, że obowiązek stwierdzony tytułem egzekucyjnym nie istnieje.

Powód nie sprecyzował formalno-prawnych podstaw powództwa. Z okoliczności przytoczonych w uzasadnieniu pozwu należy wnioskować, iż podstawą faktyczną zgłoszonego żądania jest nieistnienie zobowiązania z tytułu umowy kredytowej, objętego kwestionowanym bankowym tytułem egzekucyjnym. W ocenie powoda zobowiązanie to wygasło w dniu 23 maja 2013 r. kiedy wpłacił on kwotę 900 zł wskazaną przez pracownika pozwanego. Tak sformułowane okoliczności faktyczne nakazują poszukiwać podstawy wywiedzonego powództwa opozycyjnego w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Zgodnie z jego treścią dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności, gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, niebędącym orzeczeniem sądu.

Powód wywodzi swoje roszczenie z informacji udzielonej mu telefonicznie przez konsultantkę pozwanego Banku (...). Treść wypowiedzi tego pracownika jest w istocie bezsporna i znajduje potwierdzenie w prowadzonej przez strony korespondencji i zeznaniach świadka M. P., którym Sąd dał wiarę. W tej sytuacji nie było celowe przesłuchiwanie w charakterze świadka A. B., czy uzyskanie nagrania jej rozmowy z powodem. Kwestią zasadniczą różniącą strony była ocena charakteru oświadczenia złożonego przez A. B., a więc czy jest to oświadczenie złożone w imieniu Banku skutkujące umorzeniem zadłużenia lub zwolnieniem z długu, a więc oświadczenie wywołujące określone skutki materialnoprawne - czy też jest tylko błędną informacją, aktem wiedzy nie rodzącym skutków w sferze istniejącego pomiędzy stronami zobowiązania. W świetle zebranych twierdzeń i dowodów racja leży po stronie popierającej ten ostatni pogląd.

Z twierdzeń powoda nie wynika aby rozmawiająca z nim pracownica pozwanego poinformowała go o podjęciu przez uprawnione organy Banku decyzji o umorzeniu jego zadłużenia, czy też zwolnieniu go z długu. Poza sporem jest, że A. B. nie była uprawniona do składania takich oświadczeń w imieniu swojego pracodawcy. Wynika to z treści jej umowy o pracę i charakteru zajmowanego stanowiska. Co więcej, z uwagi na kausalny charakter tego typu czynności prawnych dla ich ważności wymagane jest istnienie określonej kauzy, czyli prawnie istotnej przyczyny przysporzenia. Darowanie powodowi długu w tak znacznej wysokości byłoby bowiem przysporzeniem, które musiałyby mieć istotną prawnie podstawę, a tej nie było. Powód nie spłacił zadłużenia, nie renegecował kredytu, nie nastąpiła żadna czynność prawna, ani zdarzenie prawne, z którego wynikałyby podstawy do zwolnienia powoda z długu.

Powód miał pełną świadomość istniejącego zadłużenia. Od marca 2012 r. zaprzestał regularnej spłaty kredytu, której dokonywał później w nieregularnych ratach niepokrywających kwot przypisanych w harmonogramie. Bank naliczał od dnia 26 marca 2013 r. odsetki karne, więc powód jeszcze w piśmie z dnia 14 maja 2014 r. zwracał się o ich częściowe umorzenie. Jak sam podaje, miał już wówczas wyznaczonego windykatora, który go nachodził. Z dokumentów nadesłanych przez Bank wynika wręcz, że powodowi wypowiedziano kredyt dnia 9 stycznia 2013 r. z terminem spłaty do dnia 24 marca 2013 r., dokonując jego przewalutowania. Na dzień 25 marca 2013 r. zobowiązanie z tytułu umowy kredytu obejmowało: kapitał zapadły – 83.724,47 złotych, odsetki zapadłe – 3.148,71 złotych, odsetki karne – 286,59 złotych i zaległą składkę z tytułu ubezpieczenia – 894,36 złotych.

P. K. w momencie rozmowy z A. B. w maju 2013 r. zdawał sobie sprawę, że skoro ma naliczone karne odsetki i zaległości w płatnościach, to zadłużenie z tytułu nieterminowych spłat ciągle istnieje. Winien też zdawać sobie sprawę, że z uwagi na treść zawartej umowy pozostało mu do spłaty jeszcze 29 rat miesięcznych o wartości po 624,38 CHF każda, które winien uiszczać do listopada 2015 r. Przy tym, zgodnie z harmonogramem spłat, były to raty zawierająca zwiększoną część kapitału w stosunku do rat płatnych na początku. Z prostego przemnożenia spłat należnych w przyszłości przez wysokość kapitału wymagalnego w maju 2013 r. wynikało, że kapitał należny w przyszłości nie może być mniejszy niż 15.000 CHF. Tym samym powód nie mógł mieć uzasadnionego okolicznościami przekonania, że jego zadłużenie zmniejszyło się nagle do kwoty 900 zł i w pełni musiał zdawać sobie sprawę z pomyłki pracownicy Banku.

Wartość dowodowa zeznań samego powoda jest niewielka. Przesłuchany jako strona zeznał, że Bank nie informował go o pomyłce, i rozłączył się z dzwoniącym do niego w 15 minut po opuszczeniu Banku pracownikiem pozwanego, myśląc, że wiąże się to z zaoferowaniem nowego kredytu. W uzasadnieniu pozwu podał jednak zupełnie inne okoliczności. Przyznał, że po 30 minutach od zamknięcia kredytu zadzwonił do niego konsultantka informując o pomyłce w wyliczeniu, która uniemożliwia zamknięcie kredytu.

Zważywszy na powyższe okoliczności, Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne i orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który zaskarżając go w całości, zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. poprzez bezzasadne odmówienie wiary zeznaniom powoda, jak i oddalenie większości jego wniosków dowodowych zgłoszonych w sprawie, w tym nieprzesłuchanie zawnioskowanych przez powoda świadków (w szczególności A. B.), niezażądanie pod rygorem skutków prawnych nagrania rozmowy powoda z pozwanym z dnia 23 maja 2013 r., a także poprzez danie wiary lakonicznemu i dowolnemu stanowisku pozwanego, co w konsekwencji doprowadziło do wydania zaskarżonego wyroku;

2) sprzeczność ustaleń Sądu z dotychczas zgromadzonym materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, iż zobowiązanie powoda nie zostało przez pozwanego w części umorzone, a powód nie został zwolniony z długu przez pozwanego, a nadto poprzez stwierdzenie, iż apelujący po dniu 23 maja 2013 r. miał pełną świadomość tego, iż jest dalej zobowiązany wobec pozwanego, co w konsekwencji doprowadziło do wydania zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa, ewentualnie jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, a także o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez wezwanie i przesłuchanie w charakterze świadków: A. B. i D. P., ponowne zwrócenie się do pozwanego i zażądanie całości dokumentacji (w tym rozliczenia) umowy kredytowej nr (...) z dnia 31 października 2005 r., korespondencji prowadzonej przez strony od dnia zawarcia umowy do chwili obecnej, nagrania rozmowy powoda z pracownikiem pozwanego A. B. odbytej dnia 23 maja 2013 r. oraz zaliczenia w poczet materiału dowodowego pisma pozwanego z dnia 25 października 2013 roku.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu za obie instancje.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu.***

Pomimo sformułowania w apelacji jedynie zarzutów wskazujących na obrazę przepisów postępowania, nieodzownym jest wskazanie materialno-prawnych podstaw oceny niniejszej sprawy, ponieważ ich treść i charakter już na wstępie podważają tezy strony skarżącej.

Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że powództwo opozycyjne, z którym wystąpił powód, czerpie z domniemanego zwolnienia tego ostatniego z długu obciążającego go na rzecz pozwanego Banku, co miało nastąpić w wyniku rozmowy przeprowadzonej przez apelującego z pracownicą pozwanego A. B. dnia 23 maja 2013 r.

W świetle art. 508 k.c. zobowiązanie wygasa, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje.

Nie sposób przy tym zaprzeczyć ustalonemu w orzecznictwie i doktrynie pogładowi o umownym charakterze zwolnienia z długu, którego nie można kwalifikować jako oświadczenia strony powiązanego z treścią innej czynności prawnej; na podstawie umowy zwolnienia z długu dochodzi do wygaśnięcia zobowiązania z momentem jej zawarcia, ze skutkiem na przyszłość (por. S.N. w wyroku z dnia 3 lutego 2009 r., I PK 142/08, LEX nr 724988 oraz w wyroku z dnia

20 września 2007 r., II CSK 242/07, LEX nr 306687). Niezależnie od wymagań esencjalnych wobec takiej umowy, do jej zawarcia może dojść tylko poprzez złożenie oświadczeń woli wierzyciela i dłużnika. Jeżeli stroną jest osoba prawna, w jej imieniu działa legalnie powołany reprezentant (zarząd, pełnomocnik itp.).

Z treści przedłożonego przez pozwanego odpisu KRS wynika, że A. B. nie należy do składu zarządu Banku i nie jest jego prokurentem lub pełnomocnikiem (k. 80-81). Nota bene skuteczne złożenie oświadczenia woli w imieniu pozwanego wymaga współdziałania dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu i prokurenta. Wyżej wymieniona została zatrudniona przez pozwanego z początkiem 2013 r. jako starszy specjalista do spraw obsługi klienta za miesięcznym wynagrodzeniem brutto w kwocie 2.400 zł (k. 119) i brak jest jakichkolwiek przesłanek wskazujących na pełnienie przez nią eksponowanych funkcji powiązanych z reprezentacją macierzystego Banku.

Mając na uwadze powyższe, traci na znaczeniu treść rozmowy, którą powód przeprowadził z A. B. dnia 23.05.2013 r., ponieważ niezależnie od składanych przez nią zapewnień, nie mogła ona w imieniu pozwanego skutecznie zawrzeć z powodem jakiegokolwiek umowy, w tym o zwolnieniu z długu. W konsekwencji, pierwszy z zarzutów apelacji powoda i powiązane z nim wnioski dowodowe należy uznać za nietrafione.

Oceniając drugi z zarzutów apelacji eksponujący niewiedzę powoda na temat aktualnej wysokości jego zadłużenia, godzi się podkreślić, że spłata kredytu zagwarantowana w umowie z dnia 31.10.2005 r. (k. 48) miała nastąpić w ciągu 10 lat i ok. 120 ratach kredytowych, tymczasem z przedłożonej przez pozwanego dokumentacji (k. 142-146 i k. 59-65), której powód nie podważył, wynika, że w okresie od dnia 5.12.2005 r. do dnia 4.02.2013 r. poprzedzającego ostatnie dwie wpłaty na łączną kwotę 5.900 zł, powód uregulował zaledwie 80 rat, zaś jego wpłaty, chociaż częstokroć nominalnie nieco wyższe od wymaganych, ledwie pokryły kwotę pożyczonego kapitału (54.015,16 CHF wobec spłaty na ogólną sumę 54.791,86 CHF) – bez odsetek, prowizji oraz innych świadczeń zapisanych w § 2 umowy. Nie można przyjąć, że powód nie był tego świadomy, ani nie zdawał sobie sprawy, iż w umownej formule równych rat kredytowych udział kapitału wzrasta znacząco dopiero w ratach końcowych, zaś w początkowych spłatach regulowane są przede wszystkim odsetki. Przyjęcie odmiennego poglądu oznaczałoby uznanie powoda za klienta Banku (konsumenta usług bankowych) legitymującego się niższym od statystycznie średniego rozeznanieniem właściwym dla innych osób fizycznych uczestniczących w obrocie prawnym, co kłóci się nie tylko z przyjętym w prawie polskim wzorcem należytej staranności, ale również rekomendowanymi w tej materii modelami zachowań opisanymi w prawie europejskim i judykaturze ETS oraz (...).

W piśmiennictwie i orzecznictwie komentowane są na tym tle dwa przeciwstawne modele: pierwszy zakładający powszechność konsumenta słabo wykształconego, nieorientowanego, nienawykłego do prawidłowej analizy komunikatów umownych i pochodzących od oferentów oraz kierującego się tylko intuicją lub kryteriami subiektywnymi i nieracjonalnymi; drugi odnosi się do wzorca klienta spostrzegawczego, wykształconego, rozumującego racjonalnie i z rozeznanieniem oraz należycie dbającego o własne interesy. Wbrew forsowanym częstokroć twierdzeniom odmiennym, pierwszy z wymienionych wzorców został uznany powszechnie za nieodpowiadający wymogom prawa europejskiego i krajowego, co konsekwentnie podkreśla doktryna i orzecznictwo S.N. oraz sądów powszechnych (por. S.N. w wyrokach z dnia 3.12.2003 r., I CK 358/02, Lex nr 465048 oraz z dnia 23.04.2008 r., III CSK 377/07, OSNC 2009, nr 6 poz. 88, ponadto M. Kępiński i J. Wiszniewska w tezie 4 Komentarza do art. 10 u.z.n.k. w „Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz.”, pod red. J. Szwejki, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2000, str. 273).

Mając na uwadze powyższe, uznać należy, że wierzytelność wskazana we wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu złożonym w sądzie klauzulowym dnia 12.11.2013 r., a więc w około pół roku po ostatniej wpłacie powoda, odpowiada jego zadłużeniu (zob. akta sprawy o sygn. VI Co 839/13), ponieważ strona powodowa, którą obciążał w tym zakresie obowiązek dowodowy (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.), nie zaoferowała dowodów (w szczególności poświadczających jej późniejsze wpłaty) na poparcie stanowiska o całkowitym lub częściowym uregulowaniu długu po dacie 23.05.2013 r. lub 25.11.2013 r. (dzień wydania postanowienia klauzulowego).

Kierując się przedstawionymi przesłankami, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na zasadzie art. 385 k.p.c., rozstrzygając również o kosztach procesu odwoławczego na mocy art. 98,99 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

(...)